

Eugeniusz Sakowicz

Jezus – prorok czy Bóg? Bóg czy człowiek?

Nurt SVD 47/wyd. spec., 63-76

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jezus – prorok czy Bóg? Bóg czy człowiek?

Eugeniusz Sakowicz

Profesor nauk teologicznych, encyklopedysta-leksykograf. Kierownik Katedry Pedagogiki Kultury i Edukacji Międzykulturowej na Wydziale Nauk Pedagogicznych UKSW w Warszawie, były wieloletni kierownik Sekcji Religiologii oraz Katedry Teologii Religii na Wydziale Teologicznym UKSW, konsultant Rady ds. Dialogu Religijnego przy KEP, członek Komitetu ds. Dialogu z Religiami Niechrześcijańskimi tejże Rady. Autor ponad 300 publikacji oraz ponad 1600 haseł encyklopedycznych, kilkunastu książek, m.in.: *Islam w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II*; *DIALOG Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963–1999)*; *Czy islam jest religią terrorystów?*; *Pryncypia dialogu Kościoła katolickiego z religiami Dalekiego Wschodu i Indii w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II oraz dokumentów posoborowych*; *Rozmowy o islamie i dialogu* oraz *Jan Paweł II. Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*.

1. Bóg według islamu

Wiara w Boga w islamie ma znaczenie kluczowe. Prawda o jednym i jedynym Bogu jest punktem wyjścia wszystkich, podejmowanych w ciągu wieków wypowiedzi muzułmanów na temat przymiotów Boga, w tym przede wszystkim jego wszechmocy. Również los człowieka oraz opis i analiza jego wolnej woli znajduje ostatecznie „zakorzenienie” w prawdzie o Bogu¹.

Przed wystąpieniem Mahometa jako Proroka Boga, w staroarabskim politeizmie najwyższe bóstwo, będące stwórcą świata, nosiło imię Allah. Arabskie określenie Allah znaczy tyle co Bóg. Nie jest więc ani nowe, ani oryginalne. Termin Allah posiada stary semicki rdzeń ¹

¹ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1, Warszawa 1997, s. 110.

który w języku arabskim przybiera formę 'ilah² i oznacza nie tylko określenie Boga jako Istoty Najwyższej, ale jest także imieniem własnym. Allah jest istotą nadnaturalną, przekraczającą porządek natury i rozumu. Jest rzeczywistym, jedynym Bogiem³. „Rzeczownika 'ilah na oznaczenie jedynego Boga” – pisze Janusz Danecki w książce *Podstawowe wiadomości o islamie* – „używa się wyłącznie z rodzajnikiem określonym al-, przez co podkreśla się jedyność Boga. W wyniku działania językowych praw asymilacji wyraz al-ilah przyjął ostatecznie formę allah”⁴.

Imieniem Allah określają Boga nie tylko muzułmanie, ale także chrześcijańscy Arabowie z Libanu i z Palestyny⁵. I chociaż przedmuzułmańscy Arabowie czcili Allaha jako Istotę Najwyższą w panteonie bóstw, to był on raczej „mglistą abstrakcją i mitem”. Dla Mahometa stał się Allah „osobowością rzeczywistą i konkretną”⁶.

Islam dokonał totalnej negacji politeizmu. To właśnie przekreśleniem staroarabskich praktyk politeistycznych oraz uznaniem politeizmu za największy grzech – potwierdził czysty oraz, jak pisze J. Danecki, „transcendentny i abstrakcyjny monoteizm”⁷. Sirk to najcięższy grzech, oznaczający nie tyle wielobóstwo, ile „przydawanie Bogu towarzyszy”, „przypisywanie mu współników”. Istota grzechu sirk nie polega na wierze w istnienie wielu bogów, ale na przekonaniu, że oprócz Boga prawdziwego istnieją inne bóstwa. W kontekście powyższych uwag pełniej można zrozumieć sens muzułmańskiego wyznania wiary: „Nie ma innego boga prócz Allaha”⁸.

Mahomet, głosząc nową religię, a tym samym zwalczając politeizm swoich pobratymców, przejął i „oczyścił” staroarabską ideę Boga. Bóg muzułmanów, chociaż jest najwyższą rzeczywistością, objawił jednak rodzajowi ludzkiemu swoje imiona, które wskazują na jego jedność, majestat, transcendencję: „99 pięknych (lub – najpiękniejszych) imion” Boga zapisanych zostało w Koranie. Teologowie islamu przez wieki pró-

² Tamże.

³ F. Machalski, *Allah*, [w:] *Encyklopedia katolicka* (dalej: E.K.), t. 1, Lublin 1973, kol. 377.

⁴ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, t. 1, s. 111.

⁵ F. Machalski, *Allah*, kol. 377.

⁶ Tamże. W staroarabskim *henoteizmie* nazwa Allah odnoszona była do najwyższego określonego bóstwa, w przeciwieństwie do bóstwa nieokreślonego.

⁷ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, t. 1, s. 111.

⁸ F. Machalski, *Allah*, kol. 377. Zob. różne przekłady na język polski formuły – zasady jedynobóstwa, muzułmańskiego wyznania wiary: *La ilaha ill'Allah* (np. „Nie ma innego bóstwa prócz Boga” – J. Danecki, *Kultura islamu. Słownik*, Warszawa 1997, s. 33).

bowali odpowiedzieć na pytanie, czy są to jedynie nazwy Boga, czy też jego atrybuty, czyli cechy? Istniał nawet spór między uczonymi muzułmanami o sens i znaczenie „99 najpiękniejszych imion”⁹.

Najpiękniejsze imiona Allaha wymienia Koran w surze 7, w której wielokrotnie powtarzana jest formuła stwierdzająca „jedność i jedyność Boga” (co jest charakterystyczną cechą sur mekkańskich). W okresie mekkańskim działalności Mahometa kształtowała się doktryna religijna, której podstawą jest wiara w jedynobóstwo¹⁰. W wierszu 180 teże sury podane zostało uzasadnienie znaczenia imion Boga:

„Do Boga należą imiona najpiękniejsze!
Wzywajcie Go więc nimi,
a pozostawcie tych, którzy bluźnią
Jego imionom!
Oni niebawem otrzymają zapłatę
za to, co czynili”.

Imiona wyrażone w formie zaimków („ja”, „ty”, „on”, „który”, „my”) podkreślają osobowy charakter Boga. Imiona wyrażone w formie rzeczownikowej („pan”, „mistrz”, „król”, „stwórca”; „strażnik”, „opiekun”, „światło”) wskazują na funkcje i na godność Boga. Imiona przymiotnikowe („jeden”, „jedyny”, „pierwszy”, „ostatni”, „wysoki”, „najwyższy”, „mocny”, „silny”, „potężny”, „uzewnętrzniony”, „ukryty”, „mądry”, „miłosierny”, „litościwy”, „najlepszy z sędziów”) wyrażają naturę Boga. Natomiast określenia imiesłowowe („widzący”, „słyszający”, „stwarzający”, „rozpoczynający”, „przebaczający”, „współczujący”) wskazują na przymioty i funkcje Boga. Wśród „99 pięknych imion” są też imiona występujące w formie czasownikowej: „Bóg widzi”, „Bóg słyszy”, „Bóg rozkazuje”. Ukoronowaniem 99 imion Boga, ich „pieczęcią” – jest setne imię: Allah¹¹.

⁹ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, t. 1, s. 112. Zob. szczegółowe studium na temat imion (nazw) określających istotę i przymioty Boga – J. Nosowski, *Teologia Koranu. Wykład systematyczny*, Warszawa 1970, s. 9-105; na s. 105 autor podał alfabetyczny wykaz imion (nazw) Boga występujących w *Koranie*.

¹⁰ J. Bielawski, *Komentarz, wprowadzenie, przypisy*, [w:] *Koran. Z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski*, Warszawa 1986 (dalej: *Koran*), s. 869.

¹¹ Jan Paweł II, *Orędzie Chrystusa skierowane jest do wszystkich. Papież do wszystkich ludów Azji*. Manila, 21 lutego 1981, [w:] E. Sakowicz (red.), *Islam w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965-1996)*, Warszawa 1997 (dalej: *Islam*), s. 86; J. Nosowski, *Bóg. I. W religiach pozachrześcijańskich. 16. W islamie*, [w:] *EK*, t. 2, Lublin 1976, kol. 901. Zob. wykaz imion bożych: J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, t. 2, s. 230-235. Autor ten przedstawił listę imion bożych wg własnego przekładu. Przedstawił je w formie stopnia równego, informując, iż teologia

Imiona Boga według teologii muzułmańskiej są odzwierciedleniem Jego atrybutów, określają Jego cechy. Jak uważają wyznawcy islamu – są to najdoskonalsze cechy, występujące w najwyższym stopniu; np. przymiotnik określający imię Boga – rahman, czyli miłosierny rozumieć należy jako „najbardziej miłosierny”¹².

Koraniczne nazwy najpiękniejszych imion Allaha stały się podstawą teologii muzułmańskiej, która podjęła się opisanie przymiotów Boga w formie abstraktów. Według Jerzego Nosowskiego są to: „istnienie (...), istota (...), wieczność (...), wiecznotrwałość (...), niepodobność do rzeczy stworzonych (...), samoistność (...), moc (...), wola (...), wiedza (...), zdolność widzenia (...), spostrzegawczość (...), stwarzanie (...), rozkaz (...), rozporządzanie (...), przeznaczenie (...), zgoda (...)”¹³.

Imiona Boga nie tylko odgrywają istotną rolę w doktrynie i kulcie islamu, ale również w kulturze świata arabskiego i muzułmańskiego. Typowe imiona muzułmanów składają się z jednego z najpiękniejszych imion Boga, poprzedzonego elementem *abd*, oznaczającym – „sługa, niewolnik” (np. *Abd ar-Rahman* znaczy „sługa miłosiernego”) ¹⁴.

„Piękne imiona” Boga stały się dla teologów inspiracją do rozwinięcia nauki teodycealnej. Bóg, w którego wierzą muzułmanie i którego wolę chcą wypełniać każdego dnia (rytm i porządek dnia wyznacza pięciokrotna modlitwa), jest Bogiem wiecznym, wiecznotrwałym. Jest równocześnie istotą i istnieniem. Allah nie może być podobny do człowieka ani do jakiegokolwiek stworzonej rzeczy¹⁵.

muzułmańska traktuje je jako występujące w superlatywie. Podał odnośniki do Koranu, gdzie imiona te pojawiają się. J. Danecki zauważył, iż w Koranie występują imiona, które powtarzają się w tekście po kilkadziesiąt, a nawet ponad sto razy (tamże, s. 23). Na temat analizy pięknych imion zob. D. Gimaret, *Les noms divins en islam: exégèse lexicographique et théologique*, Paris 1988.

¹² J. Bielawski, *Komentarz, wprowadzenie, przypisy*, [w:] *Koran*, przypis nr 180, s. 873. Zob. też J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, t. 1, s. 112.

¹³ J. Nosowski, *Bóg...*, kol. 901.

¹⁴ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, t. 1, s. 113. O znaczeniu imion w kulturach świata zob. Sakowicz, *Imię w kulturach świata*, [w:] M. Marczewski (red.), *Oto ci dają imię nowe. Uroczystość nadania Wyższej Szkole Służby Społecznej w Suwałkach imienia Ks. Franciszka Blachnickiego*. Suwałki, 20 II 1994 r., Suwałki 1994, s. 11-20 (bibliografia).

¹⁵ Zob. E. Sakowicz, *Głoszenie Chrystusa a dialog o Bogu z muzułmanami*, [w:] W. Kluj (red.), *Odkupienie a dialog międzyreligijny. Materiały z sympozjum w Odrze 20-21 kwietnia 1998 r.*, Poznań 1999, s. 81-98, zwłaszcza § *Bóg w islamie* (s. 86-88). Zob. też H. Muszyński, *Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, Bóg ojców naszych. Jedność i ciągłość ekonomii zbawienia na przykładzie idei Boga*, „Ateneum Kapłańskie”, t. 82, z. 485, 1990, s. 6-16.

Podkreślana przez muzułmanów idea Boga uwyrażnia Jego pojedynczość. To właśnie w imię tej absolutnej pojedynczości islam odrzuca, jako bałwochwalcze twierdzenie chrześcijan o wcieleniu Boga i o odkupieniu, będącym konsekwencją inkarnacji Syna Bożego. Bóg, niepodobny do jakiegokolwiek stworzonej rzeczy, jest istotą najdoskonalszą. Wszystko bowiem, co zostało stworzone i co się narodziło, jest niedoskonałe. Bóg decyduje o losach człowieka i świata w sposób absolutny. Nikt i nic nie może Jego woli wymusić, ograniczyć, przeszkodzić. Warunkiem koniecznym do zbawienia, według islamu, jest wyznanie wiary w jedyne Boga oraz uznanie Mahometa za jego posłańca.

Teologowie muzułmańscy, jak również niektórzy znawcy islamu – arabiści twierdzą, iż nieprawdą jest, jakoby islam czcił Boga pozaświatowego, niedostępnego, odległego. Bóg jest tak bliski człowiekowi, jak jego oddech, jak tętnica szyjna, przez którą przepływa krew, ożywiająca cały ludzki organizm. Jest bliżej człowieka niż koszula, którą nosi na swoim ciele. Jest mu bliższy niż samo jego ciało. Według muzułmanów jest dużym nieporozumieniem, kiedy chrześcijanie, tak jak Jan Paweł II w książce *Przekroczyć próg nadziei*, podkreślają, iż islam charakteryzuje się niedostępnością i oddaleniem Boga od człowieka¹⁶.

Najważniejszą wypowiedź islamu o Bogu stanowi pierwszy artykuł wiary (szahada), pierwszy z pięciu filarów islamu (na co wcześniej zwróciliśmy uwagę): „Nie ma Boga poza Allahem, a Mahomet jest jego Prorokiem”. Słowa te, wypowiedziane w obecności dwóch świadków, są aktem przyjęcia islamu jako religii swojego życia. Nauka islamu o Bogu, wyrażona w Koranie, jak i w tradycji pozakoranicznej oraz w hadisach wskazuje na (w dużym stopniu) polemiczny charakter islamskiego monoteizmu. Mahomet występował zarówno przeciwko politeizmowi arabskiego pogaństwa, jak też przeciwko chrześcijańskiej wizji Boga.

Wszystkie sury Koranu (z wyjątkiem sury 9) rozpoczynają się formułą: „W imię Boga Miłosiernego, Litościwego”. Prawie co trzeci wiersz Koranu, jak zauważa Johan Bouman w dziele *Gott und Mensch in Koran*¹⁷, podkreśla sprawiedliwość bożą. Z przymiotem miłosierdzia i przebaczenia bożego wiąże się z drugiej strony groźba kary, która spadnie na tych, co nie oddają czci jednemu Bogu, Władcy świata i ludzi. Bóg, który jest sprawiedliwy i miłosierny, nagrodzi prawdziwych monoteistów, a dotknie karą bałwochwalców, w tym także chrześcijan.

¹⁶ Zob. B.D. Kateregga, *The Muslim Witness*, [w:] tenże, D.W. Schenk, *A Muslim and a Christian in Dialogue*, Scottdale 1997, s. 27-35. Zob. też. H.V. Vroom, *No Other Gods. Christian Belief in Dialogue with Buddhism, Hinduism and Islam*, Cambridge 1996, s. 83-100, zwłaszcza s. 90-100.

¹⁷ J. Bouman, *Gott und Mensch in Koran*, Darmstadt 1971.

Wśród wielu wypowiedzi muzułmanów o Bogu na plan pierwszy wysuwają się następujące: Bóg jest jeden; Bóg jest Stwórcą; Bóg jest miłosierny; Bóg jest wszechmocny; Bóg jest mądry i wszytkowiedzący; Bóg jest wieczny. Do przymiotów tych nawiązuje nr 3 deklaracji *Nostra aetate*.

2. Jezus w Koranie i w tradycji muzułmańskiej

Od dwóch tysięcy lat chrześcijanie głoszą światu Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka, drugą Osobę Trójcy Przenajświętszej. Wskazują ludzkości na zbawczą wartość wcielenia i odkupienia dokonanego w Nim i przez Niego. Proklamują Ewangelię i bronią krzyża, który stanowi o istocie chrześcijaństwa. Głoszenie Chrystusa przez chrześcijan zbiega się w dzisiejszych czasach z „głoszeniem” Jezusa przez niechrześcijan, w tym przez muzułmanów. Wyznawcy i poddani woli Allaha twierdzą, odwołując się do Koranu, iż jedynie oni znają pełną prawdę o Jezusie. Otaczają Go wielką czcią i szacunkiem, bowiem jako prorok zapowiadał nadejście Mahometa i swoim życiem oraz nauczaniem przygotował mu drogę. Ten „teologiczny paradoks” domaga się dziś od katolickich teologów obiektywnego odniesienia do tzw. chrystologii niechrześcijańskich (a zatem również – chrystologii, czy raczej – jezulologii muzułmańskiej), na którą zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu. Podkreślić należy, iż islam nigdy nie określa Jezusa tytułami przyjętymi przez chrześcijaństwo, w tym najbardziej powszechnym tytułem – Jezus Chrystus. Muzułmanie stosują tytulaturę – Jezus Syn Maryi¹⁸.

¹⁸ Na temat Jezusa według islamu zob. M. Borrmans, *Guidelines for Dialogue between Christians and Muslims*, New York 1990, s. 52-55; *Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa. Dokument Komisji ds. Dialogu Międzyregijnego Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1998, s. 23-45; M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny islamu*, Warszawa 1988, s. 302-312; *The Challenge of the Scriptures. The Bible and the Qur'an*, New York 1989, s. 79-82. Zob. też H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj. Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych*, Katowice 1993, s. 212-215; H. Bürkle, *Człowiek w poszukiwaniu Boga: problem różnych religii*, Poznań 1998, s. 181-183; P. Stawiński, *Jezus w Koranie i tradycji muzułmańskiej*, [w:] tenże (red.), *Między Wschodem a Zachodem*, Częstochowa 1995, s. 77-91; L. Woroniecki, *Jezus Chrystus muzułmanów*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny”, t. 12, nr 4, 1992, s. 66-81. Zob. też encyklopedyczne opracowanie, przedstawiające stanowisko religii niechrześcijańskich wobec Jezusa Chrystusa (w tym poglądy islamu), zaopatrzone w bogatą dokumentację bibliograficzną: E. Sakowicz, H. Zimoń, *Jezus Chrystus. X. Obraz Chrystusa. C. W religiach pozachrześcijańskich*.

Objawione w Mekce sury Koranu (np. sura 19) odmawiają Jezusowi tytułu Syna Bożego. Jezus, twierdzą muzułmanie, nie mógł być synem Allaha. Jedyne i jeden Bóg żadną miarą nie mógł i nie może mieć dzieci zrodzonych z Niego. Synostwo Boże, odniesione do Jezusa, rozumiane jest przez muzułmanów jako biologiczne „continuum życia”, przekazywanego na drodze prawa natury. Sam Prorok Mahomet nigdy nie nazywał Jezusa Synem Bożym. Tytuł ten oznaczałby bowiem podważenie i zakwestionowanie czystego monoteizmu. Jezus tak nazwany stałby się „przydanym Bogu towarzyszem” lub „przypisanym Mu współnikiem”. Byłby więc istotą „odbierającą” chwałę oraz podanie należne tylko i wyłącznie Allahowi. Ludzie oddający natomiast cześć i chwałę rzekomemu Synowi Bożemu, równocześnie oddawaliby się w niewolę grzechu (sirk), dla którego nie ma wybaczenia¹⁹. Stawiliby się bałwochwalcami zaprzędanymi w niewolę politeizmowi, czyli złu niewiary w jedyne Boga. Jezus, którego chrześcijanie czczą jako Syna Bożego, to według islamu mitologizacja tego, który jako wysłannik Boga i prorok poprzedził Mahometa. Jezus nie był nikim więcej jak tylko człowiekiem. Ta grzeszna tytułatura, to – twierdzą muzułmanie – powrót chrześcijaństwa do pogańskich mitologii, według których bóstwa żyją w związkach małżeńskich, płodząc i rodząc dzieci na sposób ludzki. Chrześcijanie, którzy odeszli od monoteizmu kontynuują zatem wierzenia pogańskich religii właśnie ze względu na bałwochwalczą cześć oddawaną Jezusowi²⁰.

Isa Ibn Marjam – Jezus Syn Maryi, Jezus muzułmanów, mimo iż kategorycznie odrzucone zostało Jego Synostwo Boże, jawi się jako postać wyjątkowa. Koran świadczy, iż jest Synem Maryi, jednej z tzw. „czterech doskonałych kobiet islamu” (obok Chadidży, pierwszej żony Mahometa, Asiji Bint Muzahim, żony faraona, oraz Fatimy, córki Proroka). Powołany został do istnienia mocą Słowa Allaha, który stworzył Go w łonie Dziewicy Maryi bez udziału mężczyzny (S. 3,42-61; S. 19,16-21). Również i życie Jezusa było niezwykle. Jego wyjątkowość,

2. *W islamie*, [w:] EK, t. 7, Lublin 1997, kol. 1395-1402.

¹⁹ E. Sakowicz, *Grzech w islamie*, „Collectanea Theologica. Kwartalnik Teologów Polskich”, t. 57, nr 2, 1987, s. 145-148.

²⁰ H. Waldenfels, *O Bogu...*, s. 212. H. Waldenfels omawiając temat Jezusa w *Koranie* zwraca uwagę na tzw. chrystologię Mekki oraz chrystologię Medyny. Z punktu widzenia teologii katolickiej taki podział jest zasadny. Strona muzułmańska odrzuca natomiast takie terminy, jak chrystologia (podobnie – pneumatologia, mariologia) w odniesieniu do nauki islamu o Jezusie. Podobny sprzeciw muzułmanów budzi również podanie racji, dla których Kościół prowadzi dialog z islamem, wyrażonych w określeniu *chrystologiczne podstawy dialogu*.

już od chwili poczęcia została, jak twierdzą muzułmanie, ubóstwiona przez chrześcijan. Prawdziwy obraz Jezusa, uważają, zachował się tylko i wyłącznie w islamie²¹.

Przyjęty powszechnie przez chrześcijan chrystologiczny tytuł – Syn Boży, nawiązujący zresztą do tradycji biblijnego Izraela (wyrażonej w Starym Testamencie) został, jak uważa tradycja muzułmańska, celowo upowszechniony przez chrześcijańskich mnichów, by zafałszować głoszoną przez muzułmanów prawdę o Bogu jednym i jedynym. To nie islam dokonał redukcji objawienia, jak mówi Jan Paweł II w książce *Przekroczyć próg nadziei*, lecz to chrześcijaństwo, twierdzi islam, dokonało redukcji i zdeformowania oraz świadomego zafałszowania bożego objawienia. Przed Arabami naukę o jednym i jedynym Bogu głosili Żydzi, chrześcijanie i hanifowie²². Ale, jak uważają muzułmanie, ulegli oni pysze (za wyjątkiem tych ostatnich), zdradzając prawdę o jedynobóstwie. Powodowani nieokiełznaną pychą dokonali zafałszowania świętych ksiąg – Tory i Ewangelii, czczonych także na początku przez muzułmanów. Tylko ci, którzy stali się politeistami nazywają Jezusa Syna Maryi, ziemskiej kobiety – Synem Bożym, a nawet Bogiem. Maryja, zwana przez chrześcijan Matką Bożą, stała się, jak zarzucają muzułmanie, istotą boską, równą, a nawet większą niż Allah. Trudno wyobrazić większe bluźnierstwo, mówią muzułmanie, od przypisywania boskości kobiecie. Chrześcijanie nazywając Jezusa Bogiem, a Maryję – Matką Boga, wciąż popełniają i utrwalają w świecie najstraszniejszy grzech – sirk. Chrześcijaństwo, upowszechniając wiarę w istnienie Trójcy Świętej, jako „całość” pogrążone jest w strukturze zła i grzechu, a nadzieją dla niego może być tylko i wyłącznie islam, przywracający we współczesnym świecie wiarę w czysty monoteizm²³.

Te same sury mekkańskie postrzegają w Jezusie Sługę Bożego. Jako Sługa Allaha był, twierdzi tradycja islamu, od początku swojego istnienia aż do ostatniego tchnienia życia, muzułmaninem. Według teologii islamu muzułmaninem był pierwszy człowiek – Adam, żyjący wraz z żoną Ewą w raju. Był nim też Abraham i jego synowie oraz wszyscy prorocy i wysłannicy Boga. Muzułmaninem jest zresztą każdy człowiek, który się rodzi. To rodzice chrzcząc dziecko w imię Trójcy Przenajświętszej, twierdzą wyznawcy islamu, sprzeciwiają się rozporządzeniu Allaha, który pragnie, by wszyscy ludzie poddali się Jego woli i przez to stali się muzułmanami (zgodnie z najgłębszym zna-

²¹ Szerzej na temat zwiastowania i narodzin Jezusa oraz Jego nadnaturalnych zdolności zob. P. Stawiński, *Jezus w Koranie...*, s. 80-84.

²² E. Sakowicz, *Hanifowie*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993, kol. 537.

²³ Por. H. Waldenfels, *O Bogu...*, s. 213.

czeniu tego słowa). Islam, pozyskując wiernych, nikomu nie narzuca nowej religii, lecz po prostu danego człowieka (określoną społeczność, plemię, lud, bądź naród) przywraca religii, która z rozporządzenia samego Boga jest jego własną religią i to od momentu narodzenia. Jezus, jak twierdzi tradycja islamu, nie przyszedł na świat, aby dokonać dzieła zbawienia lub odkupienia, gdyż nie miał takiego prawa ani takiej misji zleconej Mu przez Allaha. Jezus narodził się, żył, nauczał tylko i wyłącznie po to, aby wezwać wszystkich ludzi, by na powrót stali się sługami Allaha, poddanymi i wypełniającymi Jego wolę. Wzywając wszystkich ludzi do posłuszeństwa woli Allaha głosił światu islam. Wszyscy ludzie, twierdzą muzułmanie, powinni zatem poddać się absolutnie woli Allaha, tak jak Jezus Syn Maryi.

Również i sury medyńskie (np. sura 5, sura 9) nie uznają Jezusa za Syna Bożego. W konsekwencji negacji tytułu – Syn Boży, islam kategorycznie odrzucił zbawczą misję Jezusa Chrystusa. Nie był On żadnym oczekiwanym Mesjaszem ani Zbawicielem świata (S. 4,157) – przekonują wierni Muhammadowej religii. Jezus – Redemptor, Odkupiciel, Zbawiciel człowieka i ludzkości to puste terminy, nic nie mówiące, jedynie uwłaczające Allahowi, który nie potrzebuje żadnych współodkupicieli czy współ-zbawicieli. Fakt ukrzyżowania Jezusa, będącego, jak chce islam, wyłącznie istotą ziemsko-cieleśną, nie miał żadnego znaczenia. Zresztą islam twierdzi, iż to nie Jezus został ukrzyżowany, lecz jego sobowtór. Rzekomo „zadość czyniąca” za grzechy ludzkości śmierć krzyżowa Jezusa, nawet jeżeli zaistniała, była bezsensownym wydarzeniem. Islam nie rozumie krzyża. Niektórzy wierni tej religii głosili w przeszłości, iż jej misją jest „połamanie krzyża”²⁴.

Zgodnie z doktryną islamu żaden człowiek nie może odpowiadać za winy drugiego człowieka. Nikt nie może dźwigać czyjegoś zła i jego konsekwencji. Tym bardziej nikt z ludzi, a więc również Jezus Syn Maryi, nie może wyzwalać człowieka z jego własnej, osobistej winy (zob. S. 6,146; S. 45,15). Według przekazu koranicznego pierwsi rodzice w raju, za podszeptem szatana, Iblisa²⁵, zgrzeszyli przeciwko Bogu. Popelnione przez nich zło nie było jednak grzechem pierworodnym, który miałby być duchowo dziedziczony przez wszystkich ludzi. Skoro, jak twierdzi teologia islamu, nie było grzechu pierworodnego, nie było również żadnej racjonalnej przyczyny, dla której człowiek miałby

²⁴ Na temat stosunku islamu do krzyża zob. H. Waldenfels, *Ukrzyżowany i religie świata*, Warszawa 1985, s. 38-41; *The Challenge of the Scriptures...*, s. 81. Zob. też P. Stawiński, *Jezus w Koranie...*, s. 84-86; H.V. Vroom, *No Other Gods...*, s. 103, 106, 110-112.

²⁵ E. Sakowicz, *Iblis*, [w:] EK, t. 6, Lublin 1993, kol. 1381.

być odkupiony (sura 4). W konsekwencji takiej wizji życia, świata i ludziom nie jest potrzebny żaden boży pośrednik czy boski odkupiciel. Głoszenie przez chrześcijan orędzia Jezusa Chrystusa, wskazywanie na krzyż jako znak odkupienia to utwierdzanie licznych kręgów ludzi w błędnym postrzeganiu świata i niewłaściwym rozumieniu rzeczywistości duchowych. To także występowanie przeciwko koranicznej prawdzie o jedynym Bogu oraz podważanie zasad i wartości islamu²⁶.

Jezus Syn Maryi jest powołanym przez Boga prorokiem do wieszczenia prawdy o jedynobóstwie. Staje w szeregu wielkich proroków, takich jak: Abraham, Mojżesz, Hiob, Zachariasz, Jan Chrzciciel, by głosić światu, iż „nie ma Boga poza Allahem”. Będąc Sługą Boga i Jego prorokiem nie był Sługą Jahwe. Islam odrzuca bowiem tradycje starotestamentowego oczekiwania mesjanicznego, głoszonego przez proroków Izajasza i Jeremiasza. Ci heroldzi nadziei mesjańskiej, wielcy mężowie boży Starego Testamentu nie są prorokami islamu. Według Koranu i tradycji muzułmańskiej Jezus jest przedostatnim w dziejach ludzkości bożym posłańcem, przynoszącym Ewangelię Izraelowi, poprzedzającym Mahometa, który jako ostatni i największy Prorok jest szczytem, wypełnieniem i „pieczęcią” wszystkich proroków (S. 33,40). I chociaż Koran nazywa Jezusa Mesjaszem (jedenaście razy) oraz Słowem Boga (kalim Allah), czy też Słowem Prawdy, określenia te nie odpowiadają tytułom Mesjasz i Logos w sensie biblijnym. W Dniu Rozstrzygnięcia, czyli w Dniu Ostatnim, Dniu Powszechnego Zmartwychwstania ludzi, Jezus będzie oskarżał chrześcijan za oddawanie Jemu i Jego Matce czci, należnej tylko Allahowi (S. 4; 48; 116; 159)²⁷.

Koran, szczególnie sury medyńskie, zwalczając ideę Synostwa Bożego występuje przeciwko wierze chrześcijan w Tróję Świętą. Muzułmanin najczęściej nie ma świadomości, iż osobami czczonej przez chrześcijan Trójcy Przenajświętszej są Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty. Uważa, iż chrześcijańska Trójca to „triada bogów”, to trzy bóstwa: Allah, Jezus i Maryja (S. 5,116). Muzułmanin, nie rozumiejąc istniejącej korelacji między naturą i osobą, „nie rozumie” dogmatu o Bogu Trójjedynym. Chrześcijański teodycealny traktat o Trójcy Świętej jest absolutnie nie do przyjęcia przez teologię islamu. Mahomet zwracał się bowiem do chrześcijan:

„O ludu Księgi!
Nie przekraczaj granic w twojej religii
i nie mów o Bogu niczego,

²⁶ Zob. E. Sakowicz, *Głoszenie Chrystusa...*, s. 81-98, zwłaszcza s. 82-86.

²⁷ E. Sakowicz, H. Zimoń, *Jezus Chrystus...*, kol. 1397.

jak tylko prawdę!
Mesjasz, Jezus syn Marii,
jest tylko posłańcem Boga;
i Jego Słowem, które złożył Marii;
i Duchem pochodzącym od Niego.
Wierzcie więc w Boga i Jego posłańców i nie mówcie: «Trzy!»
Zaprzestańcie! To będzie lepiej dla was!
Bóg-Allah – to tylko jeden Bóg!
On jest nazbyt wyniosły, by mieć syna!” (S. 4,171).

Słowa powyższej sury zdają się być głównym przesłaniem islamu wobec chrześcijaństwa²⁸.

Islam, jak zaznaczyliśmy wcześniej, nie rozumie krzyża. Według muzułmanów jest to pusty, bezsensowny, obcy tradycji koranicznej znak. Koran, powtórzmy, odrzuca śmierć Jezusa na krzyżu. Przyjmuje natomiast historyczny fakt jego naturalnej śmierci. Niektórzy teologowie muzułmańscy, szczególnie mistycy – sufi, twierdzą, iż Jezus będąc posłańcem Allaha, nie został zabity, nawet nie umarł. Bóg miał Go „wynieść do niebieskiej chwały”. Miał Go wywyższyć jako istotę niebiańsko-duchową (która za życia była istotą ziemsko-cieleśną) ku Sobie, do nieba (S. 3,55). Fakt ten według muzułmańskich komentatorów neguje odkupieńczą misję i czyn Jezusa²⁹.

Jezus, twierdzi islam, jest tylko i wyłącznie człowiekiem. Głoszenie Jezusa jako Boga to akt bałwochwalczy. Islam przeciwstawia chrześcijańskiemu obrazowi Jezusa obraz prawdziwy – koraniczny. Muzułmańska znajomość Jezusa (w świetle Koranu) sprawia, że muzułmanie są zamknięci na poznanie tajemnicy Jezusa w rozumieniu chrześcijan, opierających swoją wiarę argumentację na księgach Pisma Świętego, przede wszystkim zaś na Ewangelii.

Ukazując Jezusa w świetle islamu nie sposób bliżej nie przedstawić jego Matki³⁰. Deklaracja *Nostra aetate* w numerze 3 stwierdza, iż muzułmanie „czczą dziewicą jego [Jezusa – E.S.] Matkę Maryję, a nieraz pobożnie Ją nawet wzywają”. Maryja (w języku arabskim – Marjam; w polskim przekładzie Koranu, dokonany przez Józefa Bielawskiego – Maria) jest jedną z „czterech doskonałych kobiet islamu”,

²⁸ Por. H. Waldenfels, *O Bogu...*, s. 213.

²⁹ Więcej na temat Jezusa wg tradycji mistycznej (sufickiej) zob. *Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa*, s. 32-36.

³⁰ Na temat Maryi wg islamu zob. M.M. Dziekan, *Symbolika arabsko-muzułmańska*, s. 62; M. i U. Tworuschka, *Islam. Mały słownik*, Warszawa 1995, s. 52; S. Salama, *Marie dans l'Islam*, „Bulletin”, t. 23, nr 2, 1988, s. 100.

na co wyżej zwróciliśmy uwagę. Muzułmanie, uznając Maryję za doskonałą, czyli sprawiedliwą kobietę, równocześnie obdarzają Ją wielką czcią. Imię Marjam oznacza „oddająca cześć Bogu”. Przedstawiona w Koranie postać Maryi jest, twierdzą arabiści, odpowiednikiem ukazanych w Nowym Testamencie dwu „obrazów” równocześnie: Maryi, Matki Jezusa (S. 5,78) oraz Marii, siostry Aarona (S. 19,28). Maryja Koranu „odzwierciedla” zatem te dwie osoby. Nie jest wprost odpowiednikiem postaci biblijnej Maryi, czczonej przez katolików³¹.

Według tradycji islamu Matka Jezusa nazwana została „Maryją Dziewicą” (Marjam al-Azra). Tytuł ten ma potwierdzać, jak uzasadnia Marek M. Dziekan, wiarę mużulmanów w Jej Niepokalane Poczęcie. Według islamu opiekę nad Nią w Jej wieku dziecięcym sprawować miał Zachariasz (Zakarija). Jemu oddana została na wychowanie. Islam przyjmuje wiarę w zwiastowanie, podając w surze 3,42-45 jego opis. W czasie zwiastowania Bóg przekazał ludzkości „radosną wieść o Słowie pochodzącym od Niego, którego imię Mesjasz, Jezus, Syn Marii”. Imię Maryi często umieszczane jest przez mużulmanów na amuletach. Chrześcijanie obrządków wschodnich, zamieszkujący w krajach arabskich, amulet zwany „dłonią Fatimy” nazywają „dłonią Maryi”³².

Koraniczny przekaz o Maryi bardziej przypomina odnośne fragmenty apokryficznej Ewangelii Jakuba (tzw. Protoewangelii Jakuba), a nie Ewangelii kanonicznych. Koran nie przekazuje żadnej informacji o mężu Maryi – Józefie. Nie mówi też nic o pobycie Jezusa i jego Matki w Egipcie. Nie opisuje Jej śmierci. Temat ten pojawił się jednak w licznych legendach mużulmańskich, według których uszła Ona przed zasadzkami rzymskich prześladowców czyhających na jej życie. Ocalenie swojego życia miała Maryja zawdzięczać cudownemu rozwarciu się ziemi, która pochłonęła jej prześladowców³³.

Odpowiedź na pytanie: Jezus – prorok czy Bóg? – Bóg czy człowiek?, które jest tytułem niniejszego opracowania dla chrześcijan jest oczywista: Jezus Chrystus, Syna Najświętszej Maryi Panny – Matki Bożej jest Prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Odpowiedź mużulmanów jest radykalnie inna: Jezus to człowiek – prorok, który zapowiadał nadejście Mahometa, który stał się „pieczęcią” wszystkich proroków i wysłanników Boga.

³¹ M.M. Dziekan, *Symbolika...*, s. 62.

³² Tamże.

³³ M. i U. Tworuschka, *Islam...*, s. 52.

~ . ~

Eugeniusz Sakowicz
Jezus – prorok czy Bóg? – Bóg czy człowiek?

Streszczenie

Niniejszy artykuł nie jest jedynie akademicką odpowiedzią na postawione w tytule pytanie. To przede wszystkim opis Boga, Jezusa, także Matki Bożej, w kontekście islamu i przez pryzmat nauki Koranu. Autor zaczyna od etymologii słowa *Allah*, którym Boga określają nie tylko muzułmanie. Następnie przechodzi do kwestii prawdy o jednym i jedynym Bogu, która jest punktem wyjścia wszystkich podejmowanych w ciągu wieków wypowiedzi muzułmanów na temat przymiotów Boga, w tym przede wszystkim jego wszechmocy. Również los człowieka oraz opis i analiza jego wolnej woli ma swoje ostatecznie źródła w prawdzie o Bogu. Autor dotyka też problemu grzechu – *sirk*, którego istota polega na przekonaniu, że oprócz Boga prawdziwego istnieją inne bóstwa. Następnie pisze o postaci **Jezusa w tradycji muzułmańskiej**, która postrzega Go jako posłańca Allaha, natomiast nigdy nie określa tytułami przyjętymi przez chrześcijaństwo, w tym najbardziej powszechnym – Jezus Chrystus. Koran odmawia Jezusowi tytułu Syna Bożego, który oznaczałby podważenie i zakwestionowanie czystego monoteizmu, i postrzega w Jezusie Sługę Bożego, utrzymując ponadto, iż Jezus był muzułmaninem. Dużo uwagi poświęca autor wydarzeniu ukrzyżowania Jezusa i jego muzułmańskiej interpretacji, która zdaje się nie rozumieć Krzyża; wreszcie pisze o tradycji muzułmańskiej dotyczącej Jezusa w kontekście drugiej osoby Trójcy Świętej. Pisząc o Jezusie w interpretacji islamu autor wiele uwagi poświęca także Matce Bożej w muzułmańskiej tradycji.

Słowa kluczowe: Bóg, Allah, 100 imion Allaha, tradycja muzułmańska, Koran, Jezus, Syn Boży, Maryja Matka Boża.

Eugeniusz Sakowicz
Jesus – a Prophet or God? God or a Human Being?

Abstract

The present article is not only an academic answer to the question put in the title. It is most of all a description of God, Jesus, Mary Mother of God – all in the Islamic context and in terms of Qur'anic teachings. The author begins with the etymology of the word *Allah*,

with which not only the Muslims call God. Then, the author proceeds to the issue of the truth about the one and only God – which is a starting point to all the Muslims’ statements through the centuries on God’s qualities, most of all including His omnipotence. Also the fate of human beings with the description and analysis of their free will has its ultimate origins in the truth about God. The present author also tackles upon the problem of a sin – *sirk*, the nature of which manifests itself in a conviction that there are other gods except for the one and only God. Next, the author writes about Jesus in the Muslim tradition which perceives Him as Allah’s Harold and never titles Him with the names so characteristic for Christianity, including the most common one: Jesus Christ. Qur’an denies Jesus’ title of God’s Son, which would discredit and question the pure monotheism, and sees Jesus as God’s Servant stating additionally that He was a Muslim. The present author pays much attention to the event of Jesus’ crucifixion and a Muslim interpretation to that which seem to not understand the Cross; finally, he writes about the Muslim tradition concerning Jesus as the second person in the Holy Trinity. While pondering upon the Islamic interpretation of Jesus – the present author also discusses the issue of Mary Mother of God in Muslim tradition.

Key words: God, Allah, Muslim tradition, Qur’an, Jesus, God’s Son, Mary Mother of God.